

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 82.

z KRAKOWA DNIA 12 PAŹDZIERNIKA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 2 Października.

W Imieniu Najjaśniejszego
MIKOŁAJA I.

CESARZA WSZECH ROSSYI, KRÓLA POLSKIEGO
&c. &c. &c.

Rada Administracyyna Królestwa.

Na przedstawienie Kommissyi Rządowej
Spraw Wewnętrznych i Policji, względem
potrzeby oznaczenia iednostaynych terminów
kwartalnych do najmu mieszkań w Warsza-
wie i oznaczenia czasu rumacyi, postanowi-
ła i postanawia:

Artykuł I.

Tam gdzie w kontraktach o najem loka-
łów zawartych lub zawrzeć się mogących,
termin kwartalny lub czas rumacyi z dobro-
wolney stron umowy wyraźnie oznaczony nie
jest, każdy z czterech kwartałów w roku,
zaczynać się ma i kończyć, Igo Stycznia Igo
Kwietnia, Igo Lipca i Igo Października.

Artykuł 2.

Czas rumacyi czyli wyprowadzenia się
lokatorów oznacza się na dni ośm, licząc od
pierwszego, po każdym skończonym kwarta-
le inclusive. Jeżeliby zaś w ciągu tych o-
śmiu dni przypadły święta, więc za każdy
dzień świąteczny, oprócz Niedzieli, doliczy
się ieden dzień powszedni.

Artykuł 3.

W przeciągu czasu powyższym Artyku-
łem oznaczonego, powinien się wyprowa-
dzić każdy lokator, tak, iżby w ostatnim
dniu czasu na przeprowadzenie dozwolone-
go, znajdował się już ze wszystkimi swe-
mi sprzętami w nowem mieszkaniu.

Wykonanie niniejszego postanowienia,
które w Dzienniku Praw umieszczone bydź
ma, Rada Administracyyna Kommissyi Rząd-
owej Spraw Wewnętrznych i Policji po-
leca.

Działo się w Warszawie na posiedze-
niu Rady Administracyyney dnia 16 Wrze-
śnia 1828 roku.

Minister Stanu Prezydujący:

(podpisano) W. Sobolewski.

Minister Spraw Wewn: i Policji

(podpisano) T. Mostowski.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizji:

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Oryginalem.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizji

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości:

Ig. Sobolewski.

Za Sekret: Jlnego, Szef Bióra:

Młodzianowski.

Dyrekcya Główna

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Uwiedomia Interessantów, iż w dniu 1 Października r. b. w obecności Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych, odbyło się losowanie Listów Zastawnych, które z nich funduszem umorzenia z bieżącego półrocza zapłaconemi być mają.

Wyciągnięto w ogóle:

Litera A.	sztuk 17	na sumę złp:	340,000.
Litera B.	— 128 — — —		640,000.
Litera C.	— 493 — — —		493,000.
Litera D.	— 226 — — —		113,000.
Litera E.	— 418 — — —		83,600.

Sztuk 1282 na sum: zł: 1,669,600.

Fundusz umorzenia na półrocze bieżące wynosił — — — — — zł: 1,668,464 gr: 28

z którego potrąca się na dopłacenie właścicielowi Listu Zastawnego Lit: B, Nro 2105 w przeszłym półroczu wylosowanego — — — — — 335 — 13

Pozostało zatem na fundusz umorzenia bieżącego półrocza - - - - - zł: 1,668,129 gr: 15 że zaś jak wyżej wylosowano - - - - - 1,669,600 — —

przeto na List ostatnim ciągiem wylosowany Lit: B, Nro 62,703 za brakło funduszu o złotych 1470 gr: 15 które będą zapłacone z funduszu umorzenia przyszłego półrocza.

Wykaz szczegółowy listów Zastawnych wylosowanych do niniejszey odezwy dotąsza się.

W Warszawie d. 2 Października 1828 r.

Senator Wojewoda, Prezes:
(podpisano) Miączyński.
Pisarz Dyrekcji Główney:
(podpisano) Dięwnowski.

Możemy donieść z pewnością miłośnikom literatury oyczystey i dzieł sztuk pięknych, iż z początkiem p. m. niezawodnie w Składzie P. Magnusa wyddzie na widok publiczny piękna i dokładna rycina teraz przez Pana Dietrich dokonana, wyrażająca portret sławnego w literaturze Polskiej Poety Piotra Kochanowskiego, (*) o którym pisarze nasi zaszczytnie wspominają, a między innymi autor dzieła pod tytułem: *Obraz wieku Zygmunta III*, tak o nim pisze: — "Piotr Kochanowski brat Jana, którego pisma i życie poprzedziły wiek Zygmunta III., był bratem najmłodszym, a wglądkiem tymotwor-

(*) *Znawcy zadowoleni będą widząc tak daleko już posuniętą u nas sztukę sztychowania na miedzi; ta rycina równa się sztychom najpiękniejszym w Niemczech lub we Francyi robionym. Oryginał tego portretu jest malowany na drzewie bez wątpienia przez malarza szkoły Weneckiey; był on wywiezionym z Włoch przez Xięcia Prymasa Poniatowskiego, i darowany od niego Królowi Stanisławowi. Właściciel tego obrazu zostawił go dla dogodności amatorów chcących go oglądać w magazynie Sztuk pięknych Pana Magnus przy ulicy Miodowej, gdzie pozostanie do widzenia aż do końca przyszłego miesiąca. Później wyddzie w tym Składzie portret Jana Kochanowskiego tegoż formatu, także przez Pana Dietricha sztychowanego.*

stwie Jana najbliższym. Wsławił swe imię za Zygmunta wydaniem przekładu z Włoskiego na język i wiersz Polski poematu *Torkwata Tassa Gorfried* czyli *Jerozolima wyzwolona*, drukowanego w Krakowie roku 1618. Krasicki w Zbiorze wiadomości pochlebna czyni o nim wzmiankę, iż Poeta ten ledwo nie przeszedł wdzięków pierwowzoru, i wzoru Włoskiego. Dmochowski śmieley o nim wyrzekł. Już Tass lepiej niż w Włoskim wygląda w tym stroiu. Jestli Poetów o Poecie zdanie od uprzedzenia wolne? ale utwierdził ie i dobry znawca Paweł Czajkowski, mówiąc o Piotrze: przenibiał w język Polski żywe wyobrażenie, miękką słodycz, łatwe zwroty, i gwałtowne namiętności, z których Torkwato powszechnie słynie. — Zdanie też Euzebiego Słowackiego o tem tłumaczeniu, zasługuie bydz tu przytocznem. Twierdzić nie można, aby ten przekład mógł wszędzie służyć za wzór dobrego tłumaczenia; wiadomo, iż w wyborze wyrazów i sposobie mōwienia, wykracza niekiedy tłumacz przeciw dobremu smakowi; lecz w tem nie rymotwórcę, ale wiek obwinać należy. Te goż Piotra jest drugi przekład poematu *Ariosta Orland urioso* czyli *Roland szalony*, który wyszedł staraniem Jacka Przybylskiego w Krakowie roku 1797. — Czas zeyścia Piotra Kochanowskiego nie jest nam wiadomy, ale z przekładu Jerozolimy wnosić należy, iż żył w wieku Zygmunta III., był Sekretarzem Króla i Kommandorem Maltańskim; kilka lat strawił w Malcie, kilka wypraw na morzu odbył, upodobał sobie Włochy, lubił i chwalił ten kray, ale oczysty kochał nad inne. — Zwłoki Piotra Kochanowskiego w Krakowie w Kościele XX. Franciszkanów pochowane, zdobi grobowiec z popiersiem iego z marmuru białego. — Był i Andrzej Kochanowski, tłumacz *Enedy Wirgiliusza*;

dzieło to drukowane było w Krakowie roku 1590. W wyprawie Chocimskiej dowodził on strażą Królewicza Władysława, i dzielnie Pohanców odparł. „

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano zł: 87 gr. —

Płacono — 86 — 22½

W Warszawie dnia 26 Września 1828 roku.

Schaber S. G.

Z Petersburga d. 3 Września D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Przez Naywyższy Ukaz, obiawiony Rządzącemu Senatowi przez Ministra spraw wewnętrznych, dnia 21 Sierpnia, N. Cesarz Jmć rozkazać raczył oświadczyć Kijowskiemu Gubernatorowi Woiennemu, Jenerałowi Porucznikowi Żeltuchinowi, Monarsze Swoie zadowolenie za gorliwe staranie i rozropne rozrządzenia, skutkiem których całaznaczona z Gubernii Kijowskiej powinność rekrucka w krótkim czasie i należyte dopełnioną została.

Można sądzić o znakomitości fabryk materyy iedwabnych w Moskwie i iey okolicach, z ilości iedwabiu, przedawanego na giełdzie w tey stolicy: w pierwszej połowie roku bieżącego, zakupiono przeszło 17,000 pudów iedwabiu różnego gatunku, i można liczyć potrzebowanie iego coroczne w fabrykach, blisko za 20 milionów rubli.

Donoszą z Wiatki pod dniem 8 Sierpnia: — „Dnia 6 b. m. miasto tuteysze doświadczyło gwałtowney burzy z gradem, wielkości orzecha, który powybiiał okna w wielu domach i kościołach. Zniszczył też wiele zboża w Powiecie Wiatskim. „

Z Akermanu d. 2 Sierpnia D. K.
(Wyjątek z listu prywatnego.)

“Z powodu bawienia Dworu w Odessie, Akerman często miewa znakomitych gości. Hrabia Woronców, Gubernator tutejszych prowincy, opiekuje się winnicami w południowej Bessarabii i Krymie, a mnóstwo ludzi zamożnych w naukę i sposoby, pod jego sprawą, zakłada nowe; poprawia dawne winnice i w zawody doskonali sztukę wyrobienia wina. Wino Akermańskie pomiędzy innemi największą ma wziętość; cena jego, dla wielkiego do armii działającej wywozu, dziś doszła do ceny wysokiej 20 rubli assy: wiaderko na miejscu. Przyznać należy, iż dopiero terazniejsi właściciele pięknych tutejszych plantacy wykazali, jakiej wyższości są wina Akermańskie. Pośród tych właścicieli, co tak wielką dla kraju gotują usługę, pierwsze trzyma miejsce uczone nasz rodak, Doktor Filozofii i obojga Prawa Józef Cypryan Krynicki. Jego postrzeżenia i doświadczenia wyjaśniły naturę gruntu, rozmaitych winogranu rodzajów i wina z nich osobno lub w pewnym tłoczonym stosunku. Wina P. Krynickiego przodkują o cały wiek innym Akermańskim winom, a piwnica jego mieści już dotąd nawet kosztowne maślacze. P. Krynicki miał honor prezentować Hrabieму Woroncowi, w czasie jego tu bytności, swoje wina: oddawano im sprawiedliwość, a w końcu zachwycono się gatunkiem maślacza, który smakowitością, tłustością, a co większa wonnością równa się Tokayskiemu. Hrabia Woronców z ukontentowaniem ofiarował się przedstawić ten gatunek Jego Cesarskiej Mości, oświadczywszy szacunek i wdzięczność P. Krynickiemu. Odtąd przekonano się, iż ziemia ta, co tylko winnemi gronami w okolicy słynęła, słynąć będzie w odległej krainy, zdrowym, przyjemnym, a

nawet kosztownym trunkiem. Przesąd zadaje nie ieden raz boleśny, ale w końcu prawda przewyższy, wieńcząc dzieło nauki i pracy. Hrabia Grabowski, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, przejeżdżając dnia wczorajszego przez Akerman, z ukontentowaniem witał tutej rodaka w osobie P. Krynickiego. On także przyznać raczył, iż wyżej wspomniany maślacz jest zupełnie winem Tokayskiem.,

Z Paryża d. 23 Września.

Wczoray w wieczór pracował Król z Ministrem morskim. Dnia 4 Października opuści J. K. M. St. Cloud i powróci do Tuilleries.

Gabinetowy Portugalski Goniec Costa, który dnia 13go Lipca opuścił Rio-Janeiro, przybył tu onegdaj z Londynu. Udał się do Genui, dla powołania Margr. Rezen-de, który oczekuje tam na młodą Królowę, do Londynu, gdzie pod prezydencją Margr. Palmella będzie członkiem nowej Rejency przez Don Pedro mianowanej. Onegdaj przybiegł także nadzwyczajny goniec z Wiednia do Pesta Austriackiego.

Najnowsze od Jenerała - Porucznika Hr. Maison nadeszłe pisma zawierają wiadomość o wylądowaniu pierwszych dwóch brygad wyprawy do Morei. Woyska te wysiadły na ląd przed Petalidi na końcu zatoki Korońskiej, i Jenerał naczelny wszedł zaraz w korespondencją z Ibrahimem Baszą. Stan zdrowia woyska jest przedziwny, odwaga przewyższa wszelką pochwałę, a ścisła karność, którą zachowują wzbudza w krakawcach największą ufność. Pierwsi Grecy, którzy zobaczyli białą chorągiew, padli przed nią na kolana, dla powitania oney i podziękowania Bogu za zesłaną pomoc; wszyscy mieszkańcy okazują

z zapalem wdzięczność Królowi. W godzinę po wylądowaniu mnóstwo Moreanów przybyło do obozu z owocami i innymi chłodzącymi rzeczami na sprzedaż, których używanie w tak ciepłym klimacie nader jest przyjemnym. Zasiłki te pomnożą się bardziej jeszcze, skoro wiadomość o wylądowaniu Francuzów dojdzie do wnętrza kraju, a mianowicie do gór Mainy, gdzie dotąd Egipcyanie nie postali, przez co działania i utrzymanie wojsk będą bardzo ułatwione. Z resztą zakład żywności jest już należycie urządzony, brakować tylko będzie jeszcze furazów poki nie nadejdą konwoje.

List z Koron pod dniem 31 Sierpnia donosi co następuje: "Dnia 29 Sierpnia postrześliśmy brzegi Morei. O godzinie 3ciej zrana przybyli z przed Navarino Admirałowie de Rigny, Malkolm i Heyden do naszej floty. Po dwóchgodzinney naradzie na okręcie Marselii między Admirałem de Rigny i Jenerałem Maison, odebrały okręty rozkaz popłynienia daley, zostawiając na prawey stronie Navarino. Bryg Grecki pod admirałską banderą płynął ku nam i pozdrowił nas 21 wystrzałami, na które z admirałskiego okrętu odpowiedziano. Brzegi zapełnione były ogniami radości. Eskadra zahawiła kilka godzin przed Modon i nie postrzegła w obozie przed tem miastem żadnych poruszeń. Dwie godziny zatrzymaliśmy się przed Koron, osada wystąpiła na wał, ale nie czyniła żadnych nieprzyjacielskich poruszeń. O godzinie 4 odebrały okręty rozkaz do zarzucenia kotwic w odnodze Koronskiej. Tu dowiedziliśmy się, że Egipcyanie ustępują z Morei. Ibrahim Basza znajduje się w Patras, dla przypodobienia żywności. Albańczykowie, którzy opuścili Ibrahima zabili w Patras 2 do 300 Turków. Navarino i Modon będą opu-

szczone; sam Koron zdaie się choieć bronić, ale gdy osada iego nie wynosi iak 800 głów, nie długo zatem będzie się mógł trzymać. Wojska postąpią potem przeciw Patras, gdzie znajduje się 4 do 5000 ludzi osady. Eskadra, która zabrać ma Egipcyanów, zatrzymaną została, iak słyhać, przez przeciwnę wiatry przed Cyprą. Chciano od Ibrahima zakupić wielbłądy, aby nam służyły do rozwieżenia ciężarów, ale z 300 nie pozostało mu ich iak 2 resztę ziedzono zgłodn. Ma jeszcze 7 do 800 koni, które zapewne sprzeda. Mówią także, iż Ibrahim udaie chorego w Patras, ażeby nie korrespondował z naszymi Jenerałami. Liczby wojska iego jeszcze niewiemy. Wojsko nasze postąpi za dwa lub trzy dni przeciw Koron i Modon. Jeżeli Ibrahim zechce się bronić, tedy go pobieemy. Trzecia brygada, pod Jenerałem Schneider ma rozkaz postąpienia przeciw Patras, gdzie przyłączą się do niej lądem wysiadłe z okrętów wojska. Wczoray rano wylądowały wojska. Obóz wyknięty na brzegu Petalidi, gdzie niema śladu domów. Okolica ta wynosi dwie godziny drogi od Kalamata aż do góry Taygetu; stoi na tym brzegu 3000 ludzi od wczorayszego wieczora, który jest bardzo urodzayny, ale pusty. Dziś wysiędzie na ląd reszta wojska. Turcy w Koron wystawionemi bydź maia na największy głód. Dowodcą w Modon jest renegat Selves. Reszdy -Basza stoi w Atenach, dokąd z Patras pociągniemy; ma pod sobą 4 do 5000 ludzi. W przyszłym tygodniu Prezydent Grecyi, Hr. Capodistrias, przybędzie do Jenerała Maison. Urządzono zakład zdrowia, ażeby z żadnym Grekiem niemiec związku. Żołnierze nasi ożywionemi są najlepszym duchem."

Bryg Curieux, który d. 4 b. m. odpłynął z Kalamata, a d. 17 przybył do Tu-

lonu, napotkał drugi konwoj, który d. 2 z Tulonu odpłynął, pod Sycylią. — Liczba użytych do naszej wyprawy przewozowych statków wynosi 154, pomiędzy którymi 21 obcych. Utrzymanie tych statków wynosi miesięcznie do 531,476 Fr.

Dziennik Handlowy zawiera z Alexandryi pod d. 1 Sierpnia list, który jest następującej osnowy: "Egipt znajduje się w smutnem położeniu, do czego przyczyniły się niemało długie kosztowne wojny; ale źródło złego znajduje się w kształcie rządu. Basza jest samowładnym panem wszystkich gruntów i wypuszcza je na czynsz wieśniakom, pod warunkiem, aby płodów nikomu jak tylko iemu nie sprzedawali. Cena płodów i czynszu zmienia się podług woli i potrzeby Baszy. Wszystkich wsiów w całym Egipcie powierzona jest administracyja Turkom, którzy z kłosem w ręku kierują rolniczymi robotami, czynsze i zbiory odbierają, i aż do oznaczenia ich ceny przez administracyją jenerałą chowają. Turcy ci odbywają także sądownictwo i żadnemu dozorowi nie podlegają, tak iż mogą się bez obawy dopuszczać ździerstw i okrucieństw. Wieśniak płaci trzy razy większy czynsz niżeli do skarbu wpływa, a zboże jego prawie za nic jest rachowane. Nie pozostało mu jak tylko tyle, że się ledwo z rodziną wyżywić może, a dług Baszy zwiększa się tak dalece, że nakoniec musi uciekać, opuścić dom i całe gospodarstwo. Dla tego kraj jest pusty, a miasta przepelnione ludnością. Od dwóch miesięcy widzimy wielu tych nieszczęśliwych, którzy za stryczek na szyi, przy biciu kłosem wleczonemi są napowrot do wsiów. W Alexandryi znajduje się ma 15,000 takich zbiegów. Jeżeli potrzeba naboru do wojska, tedy rozbiegają się gwardyje Tureckie po wsiach i schwyta-

ją kogo mogą z młodzieży. Do morskiej służby takimże sposobem zabierają Nilowe barki, a to dzieje się kilka razy w roku. Rolnictwo musi więc przy takim postępowaniu upaść. Pniaki bawełny, które potrzebują codziennego pielęgnowania, wydad tylko mogą podły owoc. Jeżeli ma być kannał robiony, tedy z 30 mil na okole spędzają mężów, kobiety i dzieci do roboty bez obmyślenia dla nich żywności. O wielkiej tę nędzy, w której barbarzeństwo i despotyzm pogrzyżyło piękny Egipt, zapewne Basza nie wie. Gdyby założono celną linią, co przy położeniu tego kraju bardzo jest łatwą rzeczą, nie byłyby piniawki Tureckie potrzebne, rolnik pracowałby wolno i dochód nieskończenie się powiększył."

— Dnia 26. —

Onegdajsza rada Ministrów trwała pół godziny.

D. 23 Poseł Angielski wyprawił dwóch gońców, jednego do Korfu, drugiego do Madrytu. Nazajutrz sprawujący tu tymczasowo interessa Hiszpanii, P. Villalba, wyprawił także dwóch gońców, jednego do Londynu, drugiego do Madrytu.

Odiad Lorda Cochrane z Marselii oznaczony był na 18 b. m. Ziechał tam tylko dla widzenia się z Pułkownikiem Fabvierem.

Podług listów z Morei, które brygmasz przywoził, który d. 4 odpłynął z Kalamary, a d. 6 z Navarino, znalazły wojska nasze ten kraj mniej spustoszony, niżeli się spodziewano. Cytrynowe, bobkowe i oliwne drzewa czynią dosyć gęsty cień i żołnierze łatwo dostać mogą żywności lubo po drogiej cenie. Pieniądze Francuzkie tracą tu, ponieważ Grecy przynoszą piastry Hiszpań-

skie. Niektóre listy donoszą, że Turcy u-
stąpili z Koron i Modon, wyrznuwszy w o-
bu twierdzeniach wszystkich mieszkańców. —
Sądziemy, iż niebawnie przystąpi wojsko na-
sze do oblężenia Patrasu, oczekujemy tylko
na przybycie brygady Jenerała Schneidera,
którą napotkano w wodach Sycylijskich.
Przeciw Atenom ma także oddział wojska
naszego postąpić. — Ibrahim Basza podpisał
wogółę względem ustąpienia z Morei i przy-
było już 15 Egipskich okrętów dla zabran-
nia wojska. Posłowie Francuzki, Angiel-
ski i Rossyjski znajdowali się w Navarino,
i oczekiwano tylko na Prezydenta Grecyi, Hr.
Capodistrias. Wojska, które stanowią będą
osadę tego miejsca, przybędą lądem. Przy
każdym pułku znajduje się przewozowa ko-
łama. — Okolica Kalamaty jest bardzo pię-
kna; brzeg i wzgórza pokryte są zielonością,
które stanowią liściowe ścieszki; upał jest
wielki, ale łagodzą go drzew cienie. Na sta-
nowisku wojsk w polu dochodziło ciepło d.
3 Września do 31 stopni.

Listy z Gibraltaru pod d. 8 b. m. do-
noszą, że fregata Imperatriz wypłynęła z tam-
tego z młodą Królową Portugalską d. 5 ale dla
przeciwne go wiatru wrócić się musiała i do
8 jeszcze w tamecznym porcie stała.

Zastanowienia rzecz godna, iż pomię-
dzy 21 jaziami, których Król mianował,
znajduje się młody Labedoyer (syn straco-
nego za Ludwika XVIII. Pułkownika tego
nazwiska.

Z fabryk miasta Elbeuf wyszło w roku
zeszłym za 1 mill. 600,000 Fr. do Chin
okien.

Konsul Brazylijski w Lionie odebrał od
swego tu poselstwa doniesienie pod d. 15
b. m. iż rząd Buenos-Ayres przyjął nako-
niec propozycje Cesarza względem pokoju.

Delfinowa rozdała pomiędzy różne to-
warzystwa macierzyńskiej opieki 50,000 Fr

Xciu Berry wystawiony bydź ma w Lill
pomnik.

Na giełdzie intezszej rozeszła się wczor-
ray wieść, że Porta Ottomańska wydaie ma-
nifest przeciw Francyi i posela wojska do
Morei.

Z Włoch d. 24 Września.

Dowiadujemy się z Liworna, że dowód-
ca stojący przed Trypolis eskadry Neapoli-
tańskiej, wysłał do Neapolu bryg., dla za-
sięgnięcia nowych instrukcy od rządu. Dwa-
dzieścia trzy Trypelitańskich zbrojnych stat-
ków zabierało się bowiem do obskoczenia
podczas nocy Neapolitańskiej eskadry. Dla
zapobieżenia temu posłał dowódca d. 22 lo-
dzie przeciw tem okrętom do portu; ale te
od lądowych baterii mocno uszkodzone zo-
stały. Rząd Neapolitański mieć ma zamiar
wylądować 10,000 wojska do Trypolis.

Podług listów z Korfu pod d. 10 Wrze-
śnia Hr. Guillemintot i P. Ribeaupierre opu-
ścili Korfu, dla udania się za P. Strafford
Canning do Poros. W Korfu wiadomo by-
ło, że Admirałowie Angielski Malcolm, Ros-
syjski Hr. Heyden i Francuzki de Rigny
znajdowali się z znaczną liczbą okrętów w
wodach Navarino. Wszystkie na Malcie i
na wyspach Jońskich do rozrządzenia będą-
ce wojska Angielskie odebrać miały rozkaz
na pierwszy znak bycia w gotowości do wsię-
dzenia na okręty.

Z Madrytu d. 15 Września.

Jutro uda się Dwór, w towarzystwie Mi-
nistra Calomarde, do Eskurial, gdzie co so-
bota odbywać się będzie rada Ministrów. U-
tworzona przed niejakim czasem Junta de

obmyślenia sposobów, iżby rząd spłacić mógł 24 mill. realów zagranicznego długu, a mianowicie kosztów Francyi; lecz ta po trzech posiedzeniach nie wymyśliwszy rozeszła się, a teraz jest zupełnie rozwiązana.

Rozehodzi się znowu wieść o zmianie Ministrów. W Katalonii żąłają nagle posiłków. Z Barcelony piszą, iż stojący tam 3ci pułk liniowej piechoty odebrał rozkaz wyruszenia natychmiast w góry. Arragończykowie zdają się także iść za przykładem Katalończyków i sprzeciwiają się opłacaniu dziecięcin.

Z Lizbony d. 10 Września.

Podczas oświecenia miasta z powodu opanowania Madeiry, przebiegali ajenci politycy ulice dla zapisywania nieoświeconych domów. Kilkanaście znajdujących się w kawiarni osób zostało uwięzionych, a między niemi dwóch wychodniów Hiszpańskich. Gospodarz ukrył się. Niższa klasa ludu zaczęła stygnąć względem Don Miguela, gdyż daie iey się czuć nędza, która wyższych i bogatszych mieszkańców spotkała. O niespodziewanem przybyciu młodey Królowey Portugalskiej do Gibraltaru, o czem pierwszą wiadomość przywiozł tu parowy statek Xiążę Jorku, tak Gazeta rządowa donosi: "Do Gibraltaru przybyły dwa Brazylijskie okręty i na jednym z nich znajduje się Wysoka Królowa Donna Marya da Gloria, która udaie się do Wiednia. Z rozkazu rządu powyższy parowy statek nie miał poty opuścić Tagu, poki nie będzie przetrząśniony. Spodziewano się znaleźć na nim pisma Don Pedra do iego Posła w Londynie, które chcia-no albo zabrać, albo przynajmniej na dłu-

go przytrzymać. Ale waleczny kapitan Angielski nie zważając na wystrzały działowe z zamku spieszno odpłynął. Rząd nasz obawia się, aby nowa Rejencyia Donna Maryi nie uczyniła zamachu przeciw Madeirze i posłała tam nowe woyska. Poseł Hiszpański, P. Campuzano, ieszcze u bawi i miewa częste narady z Don Miguelem i iego Matką. W Galicyi nie znajduje się już żaden Portugalski konstytucjonista: wszyscy, którzy tam uszli, albo powrócili do kraju, albo udali się do obcych krajów. — Wyspa Terceira poddać się już także miała Miguelistom.

— Dnia 14. —

Dnia 12go b. m. za przybyciem gońca Frncuzkiego zebrała się nagle Rada stanu, którey iak twierdzą, nader żywe było posiedzenie.

Na Madeirze ustał zupełnie handel.

Za główną przyczynę przytrzymania gwałtem przybyłego tu niedawno z Gibraltaru parowego statku Xiążę Jorku, podają, iż znajdował się na nim goniec wiozący pisma od Margr. Barbaceny do Margr. Palmella i Vicehrabi Itabajana, które zniszczyć chciano. Don Miguel rozkazał dowódcę zamku Belem skassować, a osadę ukarać za to, iż nie rozstrzelała tego statku.

Margr. Barbacena powiedział jednemu z wychodniów Portugalskich, który go na fregacie odwiedził, iż wkrótce zostanie w Anglii utworzona Rejencyia dla Portugalii, która domagać się będzie o dopełnienie traktatów względem tego Królestwa.

D O D A T E K

D O N^{ro} 82.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E J

Z KRAKOWA DNIA 12 PAŹDZIERNIKA 1828 ROKU W NIEDZIELE.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Data godzina	Barometr z reduk. na 05		Therm: czyli stopnia Celsa	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
	cali	lin:	stopnie	stop:			
Paźdz: god: 7	27	2, 937	+11. 4	94	Połnocny słaby	Chmury	W nocy deszcz. o go. 10 deszcz. Deszcz.
12	"	3, 425	+14. 9	87	Połud: Za. słaby	Pochmurno	
7. 3	"	4, 302	+ 9. 9	83	" mocny	" "	
0	"	5, 333	+ 9. 9	92	" słaby	" "	"
8. 7	27	4, 800	+ 7. 1	93	"	Pogoda z chmur:	
12	"	4, 058	+13. 7	74	Połud: Ws. słaby	" "	
3	"	3, 991	+13. 4	69	Zachodni średni	" "	
9	"	4, 157	+ 9. 6	90	" słaby	Chmury	
9. 7	27	4, 583	+ 7. 9	90	Połud: Za. słaby	Pogoda z chmur:	o go. 5 1/4 deszcz.
12	"	4, 689	+13. 4	70	Zachodni mocny	Chmury	
3	"	4, 700	+12. 6	70	Połud: Za. słaby	" "	
0	"	5, 207	+ 8. 0	88	Zachodni słaby	Pochmurno	
10. 7	27	6, 077	+ 8. 3	87	Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz.
12	"	6, 492	+11. 6	72	" mocny	Pogoda z chmur:	
3	"	6, 380	+ 9. 6	82	Połud: Za. mocny	Pochmurno	
2	"	7, 553	+ 7. 6	94	" średni	" "	

J. Steczkowski, Z. A. O.

WIADOMOŚCI OD ARMIE CZYNNEJ ROSSYJSKIEJ.
z pod Szumli od dnia 6/18 do dnia 9/21
Września.

Pozycye nasze pod Szumlą nie zmieniły się. — Dnia 6/18 trzy tysiące Turków przybyłych od Szumli przez wąwóz Bałkanu, który idąc przez Sniadowę dotyka do

drogi prowadzącej do Jenibazaru i Kosłudzi, uderzyło na oddziały nasze przymuszone szukać furazhu aż blisko Jenibazar i w przyległych wioskach. Jazda nieprzyjacielska odparta ze stratą przez wojsko zasłaniające pozycje nasze niedaleko miejsca wspomnianego, rzuciła się w przyległą dolinę, gdzie fu-

rażający byli tylko pod zasłoną jedney kompanii 31go pułku strzelców. Dówodzący nią Kapitan 2giey klasy Szyrmaew i Porucznik Nekrasow, sformowawszy natychmiast czworobok, na wezwanie Turków do poddania się odpowiedzieli żwawym ogniem, i bez straty ani iednego człowieka odpierali wszystkie natarcia trzech tysięcy nieprzyjaciół dopóty, dopóki dwie inne kompanie przybiegły im na pomoc, nie przymusiły Muzułmanów do cofnienia się.

Dla zapobieżenia nadal podobnym wypadkom, oddział powierzony Jenerałowi Majorowi Poncete zajął wszystkie miejsca, przez które Turcy mogli wypadać ku Kosłudzi, lub ku Jenibazar. Patrole jego przebiegają przyległe doliny Bałkanu, lecz dotąd nie napotkały nigdzie nieprzyjaciela.

Wiadomości z pod Warny z d. 11/23 Września.

Roboty oblężnicze czynią ciągle nowe postępy; zrobiliśmy zniszczenie do rowu za pomocą dwóch koszkopów, które do niego dotyczyły. Bateria z 8 dział 24rofuntowych, przeznaczona do otworzenia wyłomu w куртynie między 1wszym i 2gim bastyonem północnym Warny od strony morza, rozwaliła okład tej części fortyfikacyi, przeciw której była wymierzona.

Wiadomości z pod Sylistryi od dnia 9/21 do dnia 16/28 Sierpnia.

Gdy Kuryer, który widział doniesienie o korzyściach odniesionych przez Jenerała piechoty Roth, został przejęty, nie mogliśmy wcześniej udzielić wiadomości o zasługach tam utarczkach. Wziętośmy w nocy z dnia 8/20 na 9/21 Sierpnia przed środkiem swych linii nową baterią jednorogów 20 funtowych, i w tymże dniu odpartszy mocną Turków wycieczkę, zdobywszy dnia 11/23

i 12/24 prawie z pod dział twierdzy znaczne stada koni i wołów zostające pod zasłoną oddziałów piechoty i jazdy nieprzyjacielskiej, które Ułani i Kozacy nasi rozproszyli; Jenerał Roth postanowił w nocy z dnia 13/25 na 14/26 odebrać Turkom znajdującym się na lewem jego skrzydle wzgórze, gdzie porobili leżyska i zasięki, do zachowania których nie bez przyczyny wielką przywiązywali wagę. Atak poruczony Pułkownikowi Szamutów skuteczniejszy został o północy. Szańce nieprzyjacielskie napadnięte z przodu przez batalion piechoty, z tyłu przez 2 szwadrony Ułanów, zdobyte zostały w przeciągu kilku minut. Woyska nasze ufortyfikowały się w nich. Ze wschodem słońca oddział Turecki, który usiłował je odebrać, odparty został ze stratą. Wkrótce druga nieprzyjacielska kolumna nastąpiła po pierwszej i doszła aż do stoku wzgórzów, któreśmy zajmowali; lecz rozbitą została przez dwa szwadrony Ułanów Petersburgskich i Charkowskich, na których czele znajdowali się osobiście Pułkownicy tych pułków. Nakoniec Turcy dobywając sił ostatnich, uderzyli na nas z zapalczywością po trzeci raz w trzy tysiące ludzi, wspieranych przez pięć dział połowych i przez ogień z twierdzy. Doszli aż do wierzchu wzgórzów, których broniliśmy; lecz tu wystawieni na ogień bateryi artylleryi, którą Jenerał Roth tak ustawił, iż strychowała prawe ich skrzydło; napadnięci z przodu przez naszą piechotę, z boku przez Ułanów, z tyłu przez 4 kompanie piechoty; tak dalece zbici i rozproszeni zostali, że woyska nasze ścigały ich aż na stoku twierdzy, którey bramy musiano zamknąć przed uciekającami, z obawy abyśmy wraz z niemi nie dostali się wśród murów fortecy. Nieprzyjaciel zostawił 600 ludzi zabitych na placu bitwy. My straciliśmy 72

zabitych, 312 mamy ranionych. Między ostatniemi znajduj^ą się Pułkownicy: Szamutów i Anrep, pierwszy pułku ułanów Petersburgskich, drugi Charkowskich. Jenerał Roth, oddaje największe pochwały dwom tym officerom.

Wiadomości z Azji Mniejszej d. 17/29 Sierp:

Hrabia Paszkiewicz zbiwszy armię Turcką, która przyszła na pomoc Akhalzik, obległ to miasto: w trzy dni otworzył wyłom w okopach, a dnia 16/23 szturm przypuścił. Cztery tysiące żołnierzy z Paszaliuku Erzerumskiego, i 10 tysięcy mieszkańców, którzy walczyli z naywytrwalszą odwagą, broniło Akhalzika. Do szturm, który trwał trzynaście godzin, szły pułki Szyrwański grenadyerów Georgijskich, i karabinierów Erywańskich w ogółe 5000 ludzi. W pięć godzin od rozpoczęcia szturm, pułk Szyrwański stanął na wyłomie; lecz walka wznawiała się na każdej ulicy, przy każdym meczecie, w każdym domu. Nakoniec mężstwo wojsk naszych zwyciężyło wszelkie przeszkody. Miasto całe dostało się w moc naszą, a nazajutrz dnia 17/29 Cytadella, do której jeszcze nie szturmowano, prosiła o kapitulacyją. Dla wstrzymania rozlewu krwi, i ugaszenia pożaru, który niszczył miasto, Hrabia Paszkiewicz dozwolił dwóm Baszom, którzy w 1500 ludzi zamknęli się w Cytadelli, a których chorągwie już były w rękę naszym, wyjść z bronią i bagażami. Zdobyliśmy 66 dział, 55 chorągwi i buńczuki Baszów. Strata Turków w zabitych i ranionych jest ogromna, my straciliśmy około tysiąca żołnierzy; waleczny Pułkownik Borodin, dowódca pułku Szyrwańskiego i 9 officerów legło na placu, 32 jest ranionych.

Nagradzając godnie tak ważne zasługi, i tak świetne dzieła, N. Pan przesłał Hrabie Paszkiewiczowi order S. Jędrzeja.

Z Londynu d. 26 Września.

Wczoray przybył Xiążę Wellington z wiejskiego swojego mieszkania do miasta. W przejeździe miał u J. K. Mci w Windsor posłuchanie, a zaraz po przybyciu tu naradę z Hr. Aberdeen. Ostatni miał onę gday czynność z Posłem Szwedzkim, a wczoray z Posłami Francuzkim, Rossyyskim i Austryackim, później zaś z Hiszpańskim i Buenos Ayerskim. Dziś o godzinie 5tey z południa zgromadziła się Rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych.

N. Królowa Donna Marya Portugalska przybyła dnia 24 o godzinie 9tey zrana z Gibraltaru, zkąd dnia 5 odpłynęła, na fregacie Imperatriz do Falmutu. Jey Królewska Mość przyjęta została Królewskimi wystrzałami od osady i wojennych okrętów. Fregata Brazylijską wywiesiła zaraz banderę Portugalską i była na nowo Królewskimi wystrzałami pozdrowioną. Margr. Palmella z żoną, Vicehrabia Itabajana, Jenerał Valdez, jako też szef wojskowego i cywilnego wydziału, udali się zaraz na okręt, dla powitania Królowey Jmci. Do rządu, do Lorda Clinton i P. Fremantle, którzy ostatni na przypadek, jeśli wysiędzie do Plimutu wyznaczonemi zostali do jey powitania, posłali zaraz wiadomienie. Ze wszystkich stron zgromadzał się lud na jey przybycie. Okazało się, że Królowa nie była pewną, czyli w naszym kraju pod imieniem Xiężny Porto, będzie iako Królowa przyjęta, dla tego fregata Imperatriz nie zawdziiała Królewskiej bandery, poki nie była iako Królowa przyjęta, co okazuje uznanie jey w tym zaszczycie przez rząd Angielski. Prezydent i miasto Falmut podadzą jey adres powitania do naszego kraju, o co napisał do nich Minister Peel. Młoda Królowa, gdy wysiadła na ląd, była białe

ubrana i dużo jest podobna do zmarłej Xiężny Karoliny (córki Króla naszego i następczyni tronu) gdy była w tym wieku. Baron Lemon ofiarował jej swoje mieszkanie. W Plumut, dokąd się dziś Królowa udała, stanie zapewne w Hotelu Królewskim. "Wysoka ta Królowa (wyraża Gazeta Kuryer) szuka w naszym kraju opieki z największem zapewnieniem jako u wolnego narodu; naprzód jako kobieta i dziecko; powtóre ponieważ pozbawioną jest niezaprzeczonego swojego dziedzictwa i nakoniec po trzecie jako potomek Królewskiego Domu, który oddawna powaga i nayszbawiennejsze związki łączyły z Anglią."

P. Dawson, sekretarz skarbowy przybył z Irlandyi do Londynu.

Onegdaj odjechał stąd nowomianowany sprawujący interessa w Grecyi, P. Dawkins. Uda się przez Ankonę i Korfu na miejsce swojego przeznaczenia. Nadeszły tu doniesienia z Navorino od 1go do 5go Września. Podług pierwszych wylądowało 9000 Francuzów pod Jenerałem Maison do Kalamata, a podług drugich postąpić zaraz miało z drugiego transportu 4000 ludzi przeciw Patras. Dnia 5 rano trzey Admirałowie mieli rozmowę z Ibrahimem Baszą, który oświadczył,

iż dopełni swojego obowiązania się, skoro tylko przewozowe okręty nadeyda. Narada z nim miała być dnia 7 ponowioną.

Ceny zboża podnoszą się ciągle w wszystkich częściach naszego państwa. W tym tygodniu przybyło tu z zagranicy 10,095 kwarterów pszenicy i 2500 owsa.

Podług doniesień z Laguary pod dniem 21 Lipca wyniesienie Biliwara na Dyktatora sprawiło w Wenezueli Wielką radość.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest dnia 12 b. m., łącznie z JPP. Skibińskimi, daną będzie wielka Romantyczna Opera po Niemiecku przez P. Kind napisana, a na Polski język przetłómaczona i podłożona pod muzykę przez W. Bogusławskiego, z muzyką sławnego Karola Maryi Weber w 4 aktach, pod tytułem: *Wolny Strzelec* (Freyschütz) czyli *Kule zaczęrowane*.

W następujący Czwartek, to jest dnia 16 b. m., daną będzie Opera Narodowa, napisana przez J. N. Kamińskiego w 3ch aktach, z muzyką K. Kurpińskiego, pod tytułem: *Nowe Krakowiaki*, w której JP. Nowakowski Artysta Dramatyczny Teatru Lwowskiego, będzie miał zaszczyt polecić się względem Szanowney Publiczności Krakowskiej w rob Bryndusa.

D O N I E S I E N I A.

W dniu 14 Października o godzinie 9tej zrana, w Krakowie w gmachu Sukiennic, odbędzie się w drodze exekucyi Sądowej Licytacya zatradowanych ruchomości, jako to: kanapy, stołków, stołów, szaf, miedzi i innych sprzętów domowych, niemniej książek i różnych druków hebrajskich; chęć licytowania mających, zaprasza się z gotowemi pieniędzmi. W Krakowie dnia 8 Października 1828 r. H. Salomoński, Kom. Sąd.

W dniu 17 b. m. i r. o godzinie 9tej ranney, w Sukiennicach w Krakowie w Ryńku stojących, odbędzie się sprzedaż przez Licytacyą, koczna na rysorach; tudzież w dniach 21 i 24 b. m. i r. o godzinie 9tej ranney, w Czernichowie w miejscu targowem, odbędzie się sprzedaż przez publiczną Licytacyą, krów i forszków galarowych, wszystko za gotowe pieniądze. — W Krakowie dnia 11 Października 1828 r. J. Słodkowski, Kom. Sąd.

Pewien tentujący przez lat kilkanaście funkcją Ekonomiczną, posiadając przytem zdadność rachunkowości, życzy sobie wnieść w obowiązki powyżey wspomniane. Dalszą wiadomość można powziąć u JP. Cyrchy pod Nrem 510 przy ulicy Floryańskiej.